

UZASADNIENIE

Pozwem z 2 lutego 2016 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. domagała się zasądzenia od pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 45.741,07 zł z odsetkami ustawowymi od wniesienia pozwu oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego. Wyjaśniła, że dochodzona przez nią kwota stanowi niezapłaconą przez pozwaną część faktury (...) z 8 stycznia 2015 r. Wskazała, że pozwana nie zapłaciła dochodzonej kwoty, bowiem pozwana stoi na stanowisku, że potrąciła tę wierzytelność powódki ze swoimi wierzytelnościami wynikającymi z faktur VAT nr (...). Powódka nie uznaje tego potrącenia.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zarzuciła, że dochodzona przez powódkę kwota została przez nią potrącona z przysługującym jej wynagrodzeniem wynikającym z faktur VAT nr (...), które wystawiła powódce tytułem przechowywania i transportu ciągnika D. D.-504 II, nr rej. (...) wraz z osprzętem, a także tytułem kosztów nabycia mebli antycznych.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim wyrokiem z 22 czerwca 2017 r. (V GC 89/16) zasądził od pozwanej na rzecz powódki 44.142,07 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 2 lutego 2016 r. (punkt I sentencji), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt II sentencji) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki 2.288 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt III sentencji).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, że 11 lutego 2015 r. w G. pozwana zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (obecnie powódką) umowę, na mocy której powódka zobowiązała się do świadczenia usług w zakresie kadr, płac, obsługi dofinansowania P.-SOD, (...) oraz obsługi administracyjnej sekretariatu, księgowej, a także doradztwa w zarządzaniu. Wynagrodzenie określono w odniesieniu do liczby pracowników: do 500 w wysokości 18 zł netto za jednego pracownika zatrudnionego na umowę o pracę, 500-700 pracowników w wysokości 16 zł netto, 700-1.000 pracowników w wysokości 14 zł netto, powyżej 1.000 pracowników w wysokości 12 zł netto. Tego samego dnia spółki zawarły umowę przeniesienia praw i obowiązków z kontraktów oraz umowę o zarządzanie kontraktami. Dnia 31 lipca 2015 r. (...) sp. z o.o. w G. wystawiła powódce fakturę VAT numer (...) tytułem wynajmu ciągnika na kwotę 12.915 zł. Pismem z 10 września 2015 r. pozwana zwróciła się do powódki o informację odnośnie do położenia mebli oraz elementów ozdobnych stanowiących wyposażenia pozwanej. Pismem z 13 października 2015r. (...) sp. z o.o. wezwała powódkę do zwrotu ciągnika będącego jej własnością. W listopadzie 2015 r. pozwana zatrudniała 409 pracowników na umowę o pracę, a na umowach cywilnoprawnych 76 osób. W grudniu 2015r. zatrudniała 405 pracowników na umowę o pracę, a na umowach cywilnoprawnych 76 osób. Pismem z 1 grudnia 2015 r. (...) sp. z o.o. wezwała powódkę do zwrotu ciągnika będącego jej własnością. Pismem z 3 grudnia 2015 r. pozwana wezwała powódkę do odbioru ciągnika rolniczego przez odpowiednio umocowane do tego osoby. Wezwanie ponowiła 9 grudnia 2015 r. Dnia 10 grudnia 2015 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT numer (...) tytułem usług świadczonych w miesiącu listopadzie 2015 r. na kwotę 64.384,35 zł brutto. Termin zapłaty określono na 17 grudnia 2015 r. Tego samego dnia firma (...) sp. z o.o. upoważniła A. P. do protokolarnego odbioru ciągnika. Dnia 16 grudnia 2015 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT numer (...) tytułem ochrony ciągnika w miesiącu grudniu 2015 r. na kwotę 28.398,07 zł brutto. Termin zapłaty określono na 30 grudnia 2015 r. Pozwana poniosła koszty transportu ciągnika w wysokości 1.599 zł, a wcześniej 1.377,60 zł. Dnia 22 grudnia 2015 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o kompensacie własnych zobowiązań w wysokości 22.666,86 zł z należnościami z tytułu faktury VAT numer (...) w wysokości 64.384,35 zł. Po dokonaniu kompensaty do zapłaty pozostało 41.717,49 zł. Dnia 7 stycznia 2016 r. pozwana wystawiła powódce fakturę VAT numer (...) tytułem sprzedaży mebli i elementów ozdobnych na kwotę 17.343 zł brutto. Termin zapłaty określono na 21 stycznia 2016 r. Faktura została zwrócona wystawcy, a następnie ponownie przez niego przesłana powódce. (...) te weszły w skład masy upadłości (...) sp. z o.o. Pismem z 7 stycznia 2016 r. (...) sp. z o.o. wezwała powódkę do zwrotu zamiatarki T-811 będącej jej własnością. Dnia 8 stycznia 2016 r. powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT numer (...) tytułem usług świadczonych w miesiącu grudniu 2015 r. na kwotę 64.148,19 zł brutto. Termin zapłaty określono na 15 stycznia 2016 r. Dnia 21 stycznia 2016 r. powódka złożyła

pozwanej oświadczenie o kompensacie własnych zobowiązań w wysokości 22.312,96 zł z należnościami z tytułu faktury VAT numer (...) w wysokości 41.717,49 zł. Po dokonaniu kompensaty do zapłaty pozostało 19.404,53 zł. Pismem z 26 stycznia 2016 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty 45.741,07 zł do 29 stycznia 2016 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo co do zasady i w przeważającej części zasługiwało na uwzględnienie. Za podstawę prawną przyjął przepisy o zleceniu, które na mocy art. 750 k.c. stosuje się odpowiednio do umowy o świadczenie usług.

Za bezsporne przyjął, że powódka świadczyła na rzecz pozwanej usługi w zakresie kadr, płac, obsługi dofinansowania P.-SOD, (...) oraz obsługi administracyjnej sekretariatu, księgowej a także doradztwa w zarządzaniu w oparciu o zawartą w tym zakresie przez strony 11 lutego 2015r. umowę. Bezsporne pozostawało również, iż usługi były świadczone przez powódkę w listopadzie 2015r., za co wystawiła ona pozwanej spółce fakturę na kwotę 64.384,35 zł brutto. Należność z niniejszej faktury została skompensowana z wierzytelnościami pozwanej wobec powódki na łączną kwotę 11.912,66 zł i 22.666,86 zł i 10.400,30 zł. Po dokonanej kompensacie pozostało do zapłaty 19.404,53 zł. Bezsporne pozostało także, iż w grudniu 2015r. powódka nadal świadczyła na rzecz pozwanej usługi wynikające z zawartej pomiędzy stronami umowy, wystawiając z tego tytułu fakturę na kwotę 64.148,19 zł. Należność ta nie była kwestionowana przez pozwaną. Niesporne pozostawało także, iż pozwana uściła na rzecz powódki kwotę 37.811,65 zł, co pokryło pozostałą część należności z faktury za listopada 2015 r. i częściowo za grudzień 2015 r., do zapłaty pozostała zaś kwota 45.741,07 zł dochodzona w niniejszym postępowaniu. Powyższe okoliczności także znalazły potwierdzenie w dowodach z dokumentów, które były wiarygodne.

Pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa, w całości powołała się na dokonane potrącenie swoich wierzytelności wynikających z faktur nr (...) dotyczących zakupu mebli antycznych i umowy o ochronę ciągnika. W tym zakresie należało podkreślić, iż dokonując potrącenia wierzytelności pozwana w istocie uznała wierzytelność powódki dochodzoną w niniejszym postępowaniu. Dokonane potrącenie podlegało jednak ocenie pod kątem jego zasadności i dopuszczalności. Pozwana spółka złożyła oświadczenie o potrąceniu swojej wierzytelności wobec powódki wynikającej z faktury nr (...) z 16 grudnia 2015 r. na kwotę 28.398,07 zł, w tym jak wynikało z pisma z 4 grudnia 2015r., kwotę 21.787,86 zł netto tytułem ochrony ciągnika oraz kwotę 1.300 zł netto tytułem kosztów jego transportu.

Nie było sporne pomiędzy stronami, iż ww. ciągnikiem pozostawał ciągnik (...), który powódka pozostawiła w obiekcie (...) w Ż. wraz z osprzętem. Niesporne także było, iż na mocy porozumienia z 10 lutego 2015 r. powodowa spółka zobowiązana była przenieść na pozwaną kontrakty komercyjne. Jednym z kontraktów powódki zarządzonym przez pozwaną był kontrakt w obiekcie (...) w Ż.. Powódka korzystała w jego trakcie z ww. ciągnika należącego do (...) sp. z o.o. Po przejściu kontraktu – ochrony obiektu (...) pozwana wezwała też powódkę do odebrania z terenu (...) niniejszego ciągnika, czego powódka bezspornie nie uczyniła. Dnia 11 grudnia 2015 r. przedmiotowy ciągnik został przetransportowany do G. i odebrany przez pracownika powódki i pracownika spółki (...) sp. z o.o.. Okoliczności te wynikały wprost z wyjaśnień osób upoważnionych do reprezentowania stron oraz zgromadzonych w sprawie dowodów z dokumentów, które były wiarygodne.

Sąd Rejonowy podzielił stanowisko powódki, że nie zawierała z pozwaną żadnej umowy ochrony bądź też przechowania ciągnika, co czyniłoby uzasadnionym roszczenie pozwanej o przyznanie wynagrodzenia za wykonanie niniejszej usługi co do zasady, niezależnie od wysokości żądanej z tego tytułu przez pozwaną kwoty. Sama pozwana, po wielokrotnym wzywaniu powódki do odbioru ciągnika, w końcu stwierdziła, iż w takim razie obciąży powodową spółkę kosztami jego przechowania i ochrony. Nie powoływała się przy tym na jakąkolwiek umowę zawartą w niniejszym zakresie pomiędzy stronami. Ponadto należało mieć na uwadze, iż sam B. W. (1) w toku składanych wyjaśnień przyznał, że obiekt (...) w Ż. był chroniony przez pozwaną niezależnie od tego, czy znajdował się tam ciągnik czy też nie; nie było z tego tytułu dodatkowych kosztów.

Kwestia poniesionych kosztów związanych z samym posiadaniem ciągnika przez pozwaną, w okresie, kiedy powinien on być już zwrócony właścicielowi po upływie jego najmu przez powódkę, nie była także okolicznością, która powinna być ustalana przez biegłego sądowego. Koszty z tego tytułu bowiem powinny być poniesione, aby ewentualnie domagać

się ich zwrotu, a nie zaś dopiero ustalane w zakresie ich wysokości przez biegłego sądowego. Zgodnie z art. 753 § 2 k.c. zwrotowi podlegają uzasadnione wydatki i nakłady jako koszty poniesione przez dany podmiot.

Jednocześnie mając na uwadze, że sama powódka zasugerowała, iż w zakresie ciągnika strony nie uregulowały jego stanu, a jednocześnie nie przeczyła, iż urządzenie to było przez nią najmowane od spółki (...) sp. z o.o. a jej przedstawiciele uczestniczyli w protokolarnym przekazaniu ciągnika po jego przewiezieniu z Ż. do G. na zlecenie pozwanej, działanie pozwanej należało uznać za czynność wykonaną bez zlecenia na rzecz powódki. Pozwana poniosła z tego tytułu koszty w kwocie 1.599 zł – zgodnie z fakturą Vat nr (...) z 21 grudnia 2015r. i w zakresie niniejszej kwoty powódka zobowiązana była do zwrotu poniesionych kosztów przez pozwaną. Tym samym jedynie w zakresie kwoty 1.599 zł objętej fakturą nr (...) z 16 grudnia 2015r. na kwotę 28.398,07 zł, należało uznać dokonane potrącenie za skuteczne.

Pomimo tego, że jak wynika z adnotacji na fakturze z 21 lipca 2014 r. wystawionej na zarządcę kontraktu – pozwaną, należność z niej wynikająca była rozliczana w ramach kontraktu, powódka w żaden sposób nie wykazała, iż także czynność polegająca na zwrocie właścicielowi używanego sprzętu w analogiczny sposób w niniejszej sytuacji także powinna być tak rozliczona. Okoliczność ta nie wynikała także z treści umowy o zarządzanie kontraktami, załączonej do akt sprawy.

W zakresie należności wynikających z faktury VAT nr (...) z 31 grudnia 2015 r. za zakup mebli antycznych Sąd Rejonowy podzielił stanowisko powódki, że w żaden sposób nie można uznać, iż powódka jakąkolwiek umowę, a tym bardziej umowę sprzedaży, zawierała z pozwaną spółką. Pozwana sama przyznała, że meble zakupiła pozwana spółka, podnosząc jedynie twierdzenie, iż zostały „rozdysponowane” przez prezesa powódki. Nie wykazała jednak zasadności swych twierdzeń, iż prezes powódki, a tym bardziej powódka „rozdysponowała” meble. Ponadto strona pozwana sama przyznała na rozprawie 27 kwietnia 2017 r., że nie wiadomo, kto jest w posiadaniu tych mebli – nie można tego ustalić. Z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy wynikało, że meble zostały nabyte od spółki (...), ale nie zostały przetransportowane przed ogłoszeniem upadłości spółki. Pozwana zwróciła się z wnioskiem o wyłączenie tych ruchomości z masy upadłości, ale syndyk nie uwzględnił jej wniosku. Obciążanie powódki jakimikolwiek kosztami z tego tytułu przez pozwaną pozostawało bezskuteczne.

W konsekwencji powództwo zostało uwzględnione do kwoty 44.142,07 zł (45.741,07 zł – 1.599,00 zł) z odsetkami, a w pozostałym zakresie oddalone.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., zasądzając od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.288 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów sądowych oraz kwotę 4.817 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Od powyższego wyroku apelację wywiodła pozwana, zaskarżając wyrok w części (co do punktów I oraz III sentencji). Wniosła o uchylenie wyroku w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji. Jednocześnie wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów:

1. prawa procesowego:

- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. – poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i oddalenie wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego, która miały służyć ustaleniu faktów mających dla sprawy istotne znaczenie,
- art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i nieuwzględnienie podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia;

2. prawa materialnego – art. 753 § 2 zd. 2 k.c. – poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że roszczenie zwrotu nakładów poniesionych w związku z prowadzeniem cudzych spraw bez zlecenia może być skuteczne wyłącznie w

przypadku, gdy mają postać wydatków pieniężnych oraz nakładów rzeczowych, a w konsekwencji – nierozpoznanie istoty sprawy.

Argumentację sformułowanych zarzutów przedstawiła w uzasadnieniu apelacji.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlegała oddaleniu.

Na wstępie wskazać trzeba, że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, w ramach którego sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę ponownie (na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym – art. 382 k.p.c.), jednakże w granicach zaskarżenia, o czym stanowi art. 378 § 1 k.p.c.

Podsumowując stanowisko procesowe stron należy zauważyć, że powódka domagała się od pozwanej kwoty 45.741,07 zł z odsetkami tytułem niezapłaconej przez pozwaną części faktury (...) z 8 stycznia 2015 r., natomiast pozwana zarzucała, że dochodzona przez powódkę wierzytelność wygasła na skutek potrącenia wierzytelności wynikających z wystawionych przez pozwaną faktur VAT nr (...). Ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, poczynione wobec takiego stanowiska stron, nie były przez strony kwestionowane (wymaga przy tym wyjaśnienia, że pozwana w złożonej apelacji nie formułowała zarzutu dokonania przez Sąd Rejonowy nieprawidłowych ustaleń faktycznych, akcentowała natomiast niedokonanie określonych ustaleń, co nastąpiło w wyniku pominięcia dowodu z opinii biegłego).

W złożonej apelacji strona pozwana formułowała natomiast twierdzenie, że w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji doszło do nierozpoznania istoty sprawy. W tym miejscu wymaga wyjaśnienia, że o nierozpoznaniu istoty sprawy stanowi art. 386 § 4 k.p.c. Na podstawie tego przepisu nierozpoznanie istoty sprawy umożliwia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji. W literaturze oraz orzecznictwie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy sąd pierwszej instancji nie odniósł się do meritum (przedmiotu) sprawy lub zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony (uczestnika), niezasadnie uznając, że konieczność taka nie zachodzi ze względu na występowanie materialnoprawnych lub procesowych przesłanek, które unicestwiają zgłoszone roszczenie (vide M. Kłos, komentarz do art. 386 k.p.c., w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. T. II: art. 367-729, red. K. Piasecki, Legalis 2016; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r., sygn. akt I CKN 804/97, Legalis).

W przedmiotowej sprawie tego typu uchybienia nie wystąpiły, a merytoryczne stanowisko stron, w tym podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia, zostało poddane osądowi. Dlatego też należało ocenić, że Sąd pierwszej instancji istotę sprawy rozpoznał.

Jednocześnie należy jako bezzasadny ocenić formułowany przez pozwaną zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c.

Twierdzenie, iż art. 227 k.p.c. został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę ma rację bytu tylko w sytuacji, gdy wykazane zostanie, że sąd przeprowadził dowód na okoliczności niemające istotnego znaczenia w sprawie i ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy, bądź gdy sąd odmówił przeprowadzenia dowodu na fakty mające istotne znaczenie w sprawie, wadliwie oceniając, iż nie mają one takiego charakteru (por: wyr. SN z 4.11.2008 r., II PK 47/08; wyr. SN z 14.5.2008 r., II PK 322/07; wyr. SN z 7.3.2001 r., I PKN 299/00). T. samym naruszenie tego przepisu w rozpoznawanej sprawie może być oceniane wyłącznie w związku z naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c., co uwzględnia drugi z formułowanych przez pozwaną zarzutów procesowych, dotyczący oddalenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Zarzut ten jest skorelowany z zarzutem błędnej wykładni prawa materialnego, wobec czego omówiony zostanie w dalszej części uzasadnienia.

W odniesieniu do art. 233 § 1 k.p.c. trzeba wyjaśnić natomiast, że tego rodzaju zarzut może okazać się skuteczny w przypadku wykazania konkretnych przyczyn dyskwalifikujących wywody sądu pierwszej instancji w tym zakresie. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd analizując materiał dowodowy, uznając brak wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów lub niesłusznie im ją przyznając (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., sygn. akt IV CKN 970/00, L.). Jako zasadnicze kryteria tej oceny wyróżnia się zgodność wniosków sądu z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz komplementarność (spójność) argumentacji polegającej na wyprowadzaniu poprawnych wniosków z całokształtu materiału procesowego. Takich zarzutów strona pozwana w zasadzie nie przedstawiła, bowiem ani wyjaśnienie tego zarzutu, ani dalszy wywód apelacji nie wskazywał uchybień przy ocenie dowodu, a koncentrował się na wyjaśnieniu zarzutu naruszenia prawa materialnego. Natomiast analiza materiału dowodowego oraz uzasadnienia zaskarżonego wyroku prowadziła do wniosku, że Sąd pierwszej instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów.

Wyjaśnić należy, że istota sprawy sprowadzała się do oceny, czy bezspornie przysługująca powódce kwota 45.741,07 zł tytułem nieopłaconej części wynagrodzenia, stwierdzonego w fakturze VAT (...) z 8 stycznia 2015 r., została skutecznie potrącona przez pozwaną z wierzytelnościami określonymi przez nią w fakturach VAT nr (...). To właśnie kwestia skuteczności potrącenia dokonanego przez pozwaną była osią postępowania apelacyjnego, co wynika zarówno z zarzutów apelacyjnych, jak i dalszego wyводу apelacji.

Zgodnie z art. 498 § 1 i 2 k.p.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. W realiach niniejszej sprawy należało zatem stwierdzić (co było niesporne), że powódka jest wierzycielem pozwanej co do kwoty 45.741,07 zł. Nie było to negowane przez pozwaną, która jednak powoływała się na umorzenie tej wierzytelności na skutek potrącenia, które z kolei było kwestionowane przez powódkę.

Odnosić należy, że zgodnie z art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. W sprawie niniejszej strony nie przedłożyły oświadczenia pozwanej o potrąceniu, jednakże były zgodne co do tego, że pozwana takie oświadczenie złożyła. Niemniej należało stwierdzić, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności powódki w kwocie 45.741,07 zł z tytułu faktury VAT nr (...) z wierzytelnościami pozwanej z faktur VAT nr (...) zostało złożone w odpowiedzi na pozew (s. 5 odpowiedzi na pozew, k. 28). Należało przy tym ocenić, że pełnomocnik procesowy pozwanej – na podstawie pełnomocnictwa z 14 kwietnia 2016 r. (k. 29) – posiadał umocowanie między innymi do złożenia powódce oświadczenia o potrąceniu, bowiem w treści pełnomocnictwa zaznaczono, że upoważnia do „reprezentowania spółki i podejmowania wszelkich niezbędnych czynności pozostawionych uznaniu pełnomocnika [...] W razie wątpliwości pełnomocnictwo należy interpretować rozszerzająco”. Z kolei pełnomocnik procesowy strony powodowej był umocowany „do składania i odbierania wszelkich oświadczeń” (pełnomocnictwo z 8 stycznia 2016 r., k. 4). Tym samym oświadczenie o potrąceniu, złożone w odpowiedzi na pozew, doręczonej pełnomocnikowi powódki, należy uznać za skuteczne.

W dalszej kolejności zbadać należało, czy pozwana w sposób uprawniony obciążyła powódkę kwotami wskazanymi w fakturach VAT nr (...), a więc czy istnieją wierzytelności pozwanej, zgłoszone do potrącenia.

Tak więc w ustalonym stanie faktycznym nie zostało przez pozwaną wykazane, aby przysługiwał jej jakikolwiek tytuł prawny do obciążenia powódki kwotą 17.343 zł brutto w odniesieniu do kompletu mebli antycznych. Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że fakty leżące u podstaw niniejszego procesu nie wskazują, aby strony w odniesieniu do tych mebli pozostawały w jakimkolwiek stosunku prawnym. Pozwana nie tłumaczyła również, z jakiego tytułu obciążyła tą kwotą powódkę. Z uzasadnienia jej stanowiska wynika, że zapłata za te meble z rachunku bankowego pozwanej nastąpiła nie na skutek działania powódki, lecz osoby pozostającej współnikiem pozwanej spółki (i jednocześnie prezesem zarządu spółki powodowej), posiadającym prawo do realizowania przelewów z rachunku

bankowego pozwanej. Okoliczności te wskazują, że powódka nie ma związku z tymi okolicznościami – tj. przelewem należności za meble, który - jak wyjaśniła pozwana - został wykonany na zlecenie ówczesnego współnika pozwanej, posiadającego dostęp do jej rachunku bankowego. Z tych twierdzeń wynika, że pozwana co najwyżej mogłaby z tymi zdarzeniami łączyć ewentualną odpowiedzialność właśnie tej osoby, nie zaś powodowej spółki. Istotne jest przy tym, że wprawdzie pozwana zaskarżyła wyrok Sądu pierwszej instancji również w zakresie powyższej kwoty (potrąconej za meble), jednak w treści złożonej apelacji w żadnym zakresie nie przedstawiła argumentacji, ze względu na którą orzeczenie Sądu Rejonowego miałyby być w tej części nieprawidłowe. Świadczy to o tym, że pozwana w tym zakresie niejako wycofała się z prezentowanego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego stanowiska, iż w zakresie tej faktury potrącenie miałyby być skuteczne.

Odnosnie potrącenia w zakresie należności stwierdzonej w fakturze VAT nr (...) wskazać należy natomiast, że faktura została wystawiona tytułem „ochrony ciągnika”, znajdującego się na terenie obiektu (...) w Ż. (faktura nr (...), k. 42). Szczegółowe obliczenie tej kwoty pozwana przedstawiła w piśmie z 14 grudnia 2015 r. (k. 40), w którym wyjaśniła, że kwota 1.300 zł netto (1.599 zł brutto) stanowi wydatek polegający na przetransportowaniu ciągnika do siedziby powódki. Pozwana w tym zakresie przedłożyła również fakturę VAT nr (...), która potwierdza obciążenie pozwanej taką kwotą przez M. Z. i J. Z.. Pozostałą część kwoty wskazanej w fakturze VAT nr (...) obliczyła w ten sposób, że wskazała, iż ochraniała ciągnik wraz z osprzętem przez 1.721 godz., a za każdą godzinę należy jej się 12,55 zł netto (zgodnie z umową na ochronę obiektu (...)). Z uzasadnienia odpowiedzi na pozew – a konkretnie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego – wynika, że pozwana istnienie wierzytelności względem powódki w tym zakresie rozpatrywała na gruncie dwóch podstaw prawnych. Po pierwsze przyjmowała, że kwota ta należna jej jest tytułem wynagrodzenia za usługę przechowania ciągnika. Alternatywnie uznała, że kwota ta należy jej się na podstawie art. 753 § 2 k.p.c. i stanowi (według sformułowania pozwanej) wartość „wynagrodzenia” należnego tytułem prowadzenia spraw powódki bez zlecenia – usługi przechowania.

Rozpatrując wskazaną przez pozwaną do potrącenia wierzytelność z faktury VAT nr (...) przez pryzmat wskazanej „usługi przechowania” należy wskazać, że zgodnie z art. 835 k.c. przez umowę przechowania przechowawca zobowiązuje się zachować w stanie niepogorszonym rzecz ruchomą oddaną mu na przechowanie. Z art. 836 k.c. wynika z kolei, że umowa przechowania ma charakter co do zasady odpłatny. W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy brak jest natomiast dowodu na to, że pomiędzy stronami doszło do wymiany zgodnych oświadczeń woli co do przechowania wspomnianego ciągnika z osprzętem. Okoliczności sprawy nie pozwalają również wnioskować o takiej wymianie oświadczeń woli w sposób dorozumiany. Już z twierdzeń samej pozwanej, przedstawionych w odpowiedzi na pozew, wynika, że powódka nie oddała rzeczowego ciągnika pozwanej na przechowanie. Pozwana wyjaśniła, że ciągnik wraz z osprzętem pozostał na terenie (...) po przejęciu przez pozwaną kontraktu. Przynajmniej z materiału dowodowego nie wynika, aby pozwana zobowiązała się względem powódki do sprawowania pieczy nad ciągnikiem i osprzętem, a jest to niezbędny element (essentialia negotii) umowy przechowania (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 lipca 1997 r., sygn. akt I ACa 42/97, OSA/War. 1998, Nr 2). Ustalony w sprawie stan faktyczny nie pozwalał nadto na uznanie, że strony łączyła innego rodzaju umowa, na podstawie której pozwana mogłaby obciążyć powódkę fakturą nr (...).

W konsekwencji prawidłowo Sąd pierwszej instancji ocenił obciążenie powódki fakturą nr (...) przez pryzmat reżimu prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia, który uregulowany jest w art. 752 k.c. i nast. Zgodnie z art. 752 k.c.: kto bez zlecenia prowadzi cudzą sprawę, powinien działać z korzyścią osoby, której sprawę prowadzi, i zgodnie z jej prawdopodobną wolą, a przy prowadzeniu sprawy obowiązany jest zachowywać należyłą staranność. Natomiast wedle art. 753 § 1 i 2 k.c.: prowadzący cudzą sprawę bez zlecenia powinien w miarę możliwości zawiadomić o tym osobę, której sprawę prowadzi, i stosownie do okoliczności albo oczekiwać jej zleceń, albo prowadzić sprawę dopóty, dopóki osoba ta nie będzie mogła sama się nią zająć. Z czynności swych prowadzący cudzą sprawę powinien złożyć rachunek oraz wydać wszystko, co przy prowadzeniu sprawy uzyskał dla osoby, której sprawę prowadzi. Jeżeli działał zgodnie ze swoimi obowiązkami, może żądać zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy.

Okoliczności faktyczne niniejszej sprawy i ocena, że strony nie były związane żadnego rodzaju umową wskazywały, że odpowiedzialność powódki względem pozwanej mogła mieć źródło właśnie w prowadzeniu jej spraw bez zlecenia, przejawiającym się czynnościami dotyczącymi pozostawionego na terenie (...) ciągnika wraz z osprzętem. Pozwana miała świadomość, że ciągnik i osprzęt nie stanowią jej własności. Miała również świadomość, że urządzenie to było wykorzystywane przez powódkę i pozostawiono je na skutek przejścia przez pozwaną kontraktu. Stąd wszelkie działania dotyczące tego pozostawionego ciągnika – jego ochrona, przechowywanie, zabezpieczanie, konserwacja i inne podobne działania mogłyby być rozpatrywane jako prowadzenie spraw powódki bez zlecenia, ponieważ ocenić należy, że prawdopodobną wolą powódki byłoby zachowanie tego urządzenia w stanie niepogorszonego oraz zabezpieczenie go przed ewentualnym zaborem przez osoby trzecie.

W tym zakresie pozwana twierdziła, że jej czynności sprowadzały się do ochrony ciągnika wraz z osprzętem (tak też sformułowała fakturę VAT nr (...) – k. 42). Ze zgromadzonego materiału dowodowego i odpowiedzi na pozew wynika natomiast, że faktura VAT nr (...) została sformułowana w sposób uproszczony, zaś pozwana w piśmie z 14 grudnia 2015 r. (k. 40) przedstawiła szczegółową specyfikację tej faktury, wyjaśniając, że na kwotę wskazaną w tej fakturze składa się kwota 1.300 zł netto (1.599 zł brutto) tytułem poniesionych kosztów transportu ciągnika do siedziby powódki (których poniesienie pozwana wykazała za pomocą faktury VAT nr (...) – k. 41), a w pozostałym zakresie – ochrona ciągnika. Z odpowiedzi na pozew – w szczególności tezy dowodowej co do wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego – wynika zaś, że pozwana wystawienie powódce faktury uzasadnia świadczeniem na rzecz powódki – bez zlecenia – usług przechowywania ciągnika wraz z osprzętem.

Dla rozpoznania wierzytelności pozwanej w tym kontekście istotne znaczenie miał przywołany wcześniej art. 753 § 2 k.c., którego niewłaściwą wykładnię pozwana zarzuciła Sądowi pierwszej instancji. Należy zaznaczyć, że z art. 753 k.c. wynika, że prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia nie daje podstaw do żądania wynagrodzenia przez prowadzącego cudze sprawy bez zlecenia. Zgodnie z art. 753 § 2 k.c. może on jedynie żądać – jeżeli działał zgodnie ze swymi obowiązkami – zwrotu uzasadnionych wydatków i nakładów wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwolnienia z zobowiązań, które zaciągnął przy prowadzeniu sprawy. Odnosząc się do sformułowanego przez pozwaną zarzutu błędnej wykładni powyższego przepisu należy wyjaśnić, że zakresy pojęć „nakłady” i „wydatki” krzyżują się. W doktrynie przyjęto jednak, że jeżeli przepisy stanowią o nakładach, to z reguły chodzi o zmiany dokonane w przedmiotach materialnych, natomiast wydatki są to ekspensy pieniężne. Przykładowo nakłady i wydatki mogą obejmować naprawy, remonty, konserwacje, ulepszenia rzeczy, przebudowę, budowę, zasiewy i sadzenia, żywienie i strzeżenie zwierząt, opłacanie podatków, składek ubezpieczeniowych czy też zaciąganie zobowiązań (vide T. Dybowski, A. Pyrzyńska, w: Prawo zobowiązań – część ogólna, System Prawa Prywatnego, t. 5, red. E. Łętowska, Legalis). Co przy tym istotne, zwrotowi podlegają nakłady i wydatki uzasadnione, czyli zasadne w konkretnych okolicznościach konkretnej sprawy z punktu widzenia obowiązków prowadzącego cudze sprawy bez zlecenia. Zwrot nakładów i wydatków może zasadniczo polegać na wydaniu w naturze, zwrocie ich wartości, zwrocie wydatkowanej kwoty.

W literaturze i orzecznictwie obecny jest również pogląd, że prowadzącemu cudzą sprawę bez zlecenia należy się zwrot nakładu, który wyraża się w poświęconym czasie, wysiłku, podjętych staraniach, zaangażowaniu własnych umiejętności, a niekiedy wystawieniu się na ryzyko (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 24 marca 2017 r., sygn. akt I ACa 613/14, L., P. D., Prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia. Konstrukcja prawna, L.). Na takim właśnie nurcie wykładni pozwana w dopiero apelacji (nie było o tym bowiem mowy w pismach pozwanej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym) konstruowała zasadność obciążenia powódki fakturą VAT nr (...) w kwocie ponad 1.300 zł netto (1.599 zł brutto).

Należy zauważyć, że nurt wykładni art. 753 § 2 k.c., aprobowany przez pozwaną, ma charakter niepowszechny. Jest to przy tym nurt stojący w sprzeczności z uwarunkowanym historycznie poglądem, że zwrotowi podlegają wyłącznie nakłady i wydatki „rzeczywiste”, bowiem prowadzenie cudzych spraw bez zlecenia jest konstrukcją opartą na pobudkach altruistycznych prowadzącego cudzą sprawę bez zlecenia. Z tego właśnie względu sposób wykładni, który forsowała strona pozwana, nie znajduje uzasadnienia, choć niekiedy – jak wskazano – orzecznictwo i doktryna przyjmuje odmienne. Wykładnia ta niejako pomija, że celem uregulowania prowadzenia cudzych spraw

bez zlecenia jest niejako ochrona interesu osoby, której sprawa jest prowadzona bez zlecenia, a przyjęta konstrukcja zwrotu nakładów i wydatków ma wiązać się z poniesionymi rzeczywiście (aby w ostatecznych rozrachunku w kontekście finansowym prowadzący cudzą sprawą bez zlecenia nie wydatkował własnych środków pieniężnych). Skoro zatem samo podjęcie się prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia wiąże się z bezinteresownością, pobudkami altruistycznymi, to niezasadne jest nadmierne rozszerzanie tej konstrukcji prawnej, aby prowadzący cudzą sprawą bez zlecenia uzyskiwał perspektywę wynagrodzenia za poświęcony czas i wysiłki. Oparcie tej instytucji w sferze moralności, odniesienie jej do altruizmu, przemawia za przyjęciem, że art. 753 § 2 k.c. jedynie zabezpiecza ubytek w majątku prowadzącego cudze sprawy bez zlecenia, natomiast sam wkład tej osoby (jej starania, czas etc.) mogą być jedynie wynagrodzone dobrowolnie, w geście wdzięczności, np. na podstawie darowizny (art. 888 k.c. i nast.). Odmienne stanowisko – uwzględniające poświęcony czas, starania etc. w ramach wydatków i nakładów – wypaczałoby istotę instytucji prawnej prowadzenia cudzych spraw bez zlecenia i mogłoby prowadzić do sytuacji, w której instytucja ta będzie wykorzystywana do poszukiwania sposobności do otrzymania takiego „wynagrodzenia”.

Niezależnie od powyższego należało ocenić, że pozwana nie przytoczyła dostatecznych okoliczności faktycznych ani nie przedstawiła dowodów na potwierdzenie, jakie konkretnie czynności podejmowała w ramach „ochrony” czy też „przechowywania” rzeczzonego sprzętu. Pozwana nie wskazała m.in., ilu pracowników zaangażowała, w jaki sposób, w jakim wymiarze czasowym, jakie wypłaciła im wynagrodzenie (czy jakie czynności wykonałoby, gdyby nie „chronili” ciągnika). Istotne jest przy tym, że z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że teren obiektu (...) był ochraniały przez pozwaną – właśnie tego rodzaju kontrakt pozwana przejęła od powódki. W tym kontekście trzeba zaakcentować, że reprezentant pozwanej – B. W. (2) – w zeznaniach wyjaśnił, że: „Ciągnik stał na terenie obiektów spółki, gdzie wykonywaliśmy usługę ochronną. Obiekt był przez nas chroniony niezależnie od tego czy się tam znajdował ciągnik czy nie” (k. 195). Z tych okoliczności i zeznań wynika, że pozwana – wbrew formułowanym twierdzeniom – nie wykazała się żadnym dodatkowym zaangażowaniem zasobów, w celu „ochrony” pozostawionego przez powódkę ciągnika z osprzętem. W każdym razie nie przedstawiła dowodów, aby np. przez sam fakt, że ciągnik znajdował się na chronionym przez nią obiekcie musiała zlecić faktyczną ochronę obiektu większej ilości pracowników. Ocenic należało zatem, że „ochrona” czy „przechowywanie” urządzenia następowało jedynie „przy okazji”, w związku ze świadczeniem usług ochrony obiektu, za co pozwana otrzymywała wynagrodzenie.

W świetle powyższych okoliczności i rozważań należało ocenić, że pozwana nie wykazała – oprócz uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji kosztów transportu ciągnika i osprzętu – żadnych „rzeczywistych” nakładów i wydatków poczynionych na rzecz powódki. Tym samym prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, albowiem miał on na celu ustalenie rynkowego wynagrodzenia za przechowywanie ciągnika z osprzętem (a taka umowa – jak wyjaśniono – nie została zawarta) albo wartości wydatków i nakładów wyrażających się w potencjalnym wynagrodzeniu za usługę przechowywania (w tym przypadku nie sposób jednak mówić o jakichkolwiek wydatkach i nakładach związanych z przechowywaniem). W konsekwencji przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie było uzasadnione, gdyż nie występowała konieczność pozyskania wiedzy specjalnej (art. 278 k.p.c.), wyjaśnienia biegłego co do wysokości wynagrodzenia za usługę przechowywania nie miałyby bowiem dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia (art. 227 k.p.c.), natomiast przeprowadzenie tego dowodu wiązałoby się z przedłużeniem postępowania i generowaniem jego dodatkowych kosztów.

Reasumując, Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ocenił, że złożone przez pozwaną oświadczenie o potrąceniu było skutecznie jedynie co do kwoty 1.300 zł netto (1.599 zł brutto). W pozostałym zakresie pozwana nie wykazała, że przedstawione do potrącenia wierzytelności jej przysługują, a zatem nie mogło dojść do potrącenia pozostałej kwoty, tj. 44.142,07 zł.

Mając powyższe na względzie apelację należało oddalić na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia w całości apelacji pozwanej powódkę w postępowaniu drugoinstancyjnym uznać należało za stronę wygrywającą w rozumieniu art. 98 k.p.c. Z tego względu od pozwanej na rzecz powódki należało na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądzić zwrot kosztów postępowania apelacyjnego, które obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika procesowego (adwokata) powódki. Należne wynagrodzenie stanowiło kwotę 1.800 zł, którą ustalono

na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 z późn. zm.).

SSO (...)SSO (...)SSO (...)